

„Zachęcanie do współpracy a obowiązki wieku dziecięcego”

Samodzielne wykonywanie różnych czynności w domu od najmłodszych lat daje dzieciom poczucie sprawstwa, umiejętność planowania, organizacji czasu i dbania o swoją przestrzeń. Pozbawiając dziecko wykonywania drobnych prac w domu ograniczamy możliwość wytwarzania nowych szlaków nerwowych w mózgu i tym samym powiększenia potencjału intelektualnego.

Według badaczy aż połowa naszych możliwości rozwija się w pierwszych 4 latach naszego życia.

Nasze dzieci uczą się poprzez zmysły, a każdy dzień jest dla nich serią inspirujących doświadczeń. Za każdym razem, kiedy nasze dzieci robią coś nowego, to w ich mózgu tworzy się nowy szlak, nowa droga nerwowa. Kiedy wykonywane czynności będą się powtarzać, to ta droga będzie się poszerzać i utrwali się. Jeżeli nie wykorzystamy takich możliwości to po 10 roku życia niewykorzystane dendryty, szlaki nerwowe będą obumierać. Każda okazja do doświadczeń przez dziecko jest wspaniałą nauką. Dlatego nie róbmy dla swojej wygody tego, aby dziecko niczego nie dotykało, niczego nie rozlało, nie wysypało...

Dlatego warto stwarzać takie okazje w domu. Jaki jest, zatem najlepszy wiek na włączenie dziecka w obowiązki domowe?

Już 3 latek poradzi sobie z:

- dokładaniem brudnych rzeczy do kosza
- włożeniu ubrania do pralki pod kontrolą rodzica
- zbierze swoje zabawki
- ubierze się

4-5 latek świetnie da radę sobie z:

- wycieraniem kurzy
- nakryciem do stołu, posprzątaniem z niego
- opróżnieniem zmywarki pod kontrolą rodziców

Jest wiele domowych czynności, które będą pozytywnie wpływać na rozwój Twojego dziecka np.: lepienie pierożków z ciasta, solenie potrawy paluszkami, mieszanie kisielku, wałkowanie ciasta, ugniatanie go, odmierzanie miarek produktów, rysowanie wzorów na blacie, ozdabianie ciasteczek, przypinanie prania klamerkami, układanie kredek wg kolorów, wkładanie sztućców do szuflady.

Robiąc takie czynności za nasze dziecko pozbawiamy je okazji do rozwoju intelektualnego.

Najgorszą opcją, jaką możemy wykorzystać jest wciśnięcie dziecku do ręki tabletu lub telefonu, aby się zajęło i nam nie przeszkadzało w obowiązkach domowych. Wtedy dziecko nie ma możliwości rozwijania, tworzenia nowych szlaków nerwowych. Poprzez siedzenie w jednym

miejscu, wpatrując się w ekran mózg dziecka nie ma możliwości pracować na pełnych obrotach.

Do optymalnego rozwoju dziecka potrzebny jest ruch i działanie, a korzystanie z ekranowych propozycji zabaw prowadzi do wielu nieprawidłowości w rozwoju naszego dziecka np. opóźniony rozwój mowy, kłopoty w nauce, wolniejszy rozwój ruchowy, zaburzenia snu, wady wzroku, wady postawy, trudności w nawiązywaniu relacji społecznych, trudności w kontrolowaniu własnego zachowania.

Czasami jednak nasze starszaki już się buntują i niechętnie podejmują stawiane przed nimi wymagania, dlatego warto zachęcić je do współpracy w odpowiedni sposób.

1. Opisz wymagania. Opisz, co widzisz lub przedstaw problem.

„Na łóżku leży mokry ręcznik”.

2. Udziel informacji.

„Ten ręcznik moczy mój koc”.

3. Powiedz to jednym słowem.

„Ręcznik”.

4. Porozmawiaj o swoich uczuciach.

„Nie lubię spać w mokrym łóżku”.

5. Napisz liścik.

„Proszę, odwieś mnie na miejsce, abym mógł wyschnąć. Dziękuję! Twój ręcznik!”

Nie dajmy się zwariować i niech obowiązki domowe odpowiednie do wieku dziecka to będą luźne wskazówki. Warto uzbroić się w cierpliwość i przez zabawę, zachęcanie do pomagania i obserwowanie dziecka i jego gotowości do pomocy, wdrażać w prace domowe. Oprócz praktycznych umiejętności, domowe obowiązki to też przydatna lekcja wartości. Pomaganie w domu uczy szacunku do pracy, czasu i wysiłku.

Opracowała: mgr Katarzyna Adamska – psycholog

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=FctPNXC-1Ww>